

## Rosja: tragiczne skutki trzeciej fali pandemii

Iwona Wiśniewska

W Rosji od tygodnia (12–17 sierpnia) z powodu COVID-19 umiera dziennie ponad 800 osób – najwięcej od początku trwania pandemii. Jednocześnie od końca lipca spada liczba nowych zakażeń (przy porównywalnej liczbie testów prowadzonych w ciągu ostatniego miesiąca). W połowie sierpnia koronawirusa zdiagnozowano u ok. 21 tys. osób, tj. o ok. 4 tys. mniej niż przed miesiącem.

### Komentarz

- Walka rosyjskich władz z pandemią jest niespójna i wybiórcza, a odpowiedzialność za nią spoczywa na władzach regionalnych. Kreml zrezygnował z wprowadzania federalnych ograniczeń dla gospodarki już w czerwcu 2020 r., nie chcąc zwiększać obciążeń budżetowych. W rezultacie niektóre regiony wprowadzają wymogi dotyczące pracy zdalnej i ograniczenia co do liczby osób odwiedzających obiekty kultury (muzea, teatry), a zarazem w wielu miastach odbywają się imprezy masowe. Dlatego też głównym narzędziem redukcji skali zachorowań stały się działania mające na celu zwiększenie liczby szczepień. Liczne regiony wprowadziły obowiązkową wakcynację dla wybranych grup pracowników (m.in. służby zdrowia, sektora masowego żywienia czy urzędników) bądź preferencje dla zaszczepionych (np. w dostępie do restauracji). W wyniku tych posunięć liczba zaszczepionych w połowie sierpnia br. wzrosła o połowę w porównaniu z początkiem czerwca. Zgodnie ze stanem na 16 sierpnia pierwszą dawkę przyjęło ponad 28% obywateli, a dwie – 22%, nadal jednak jest to odsetek ludności daleki od pozwalającego na uzyskanie odporności zbiorowej.
- Trzecia fala pandemii rozpoczęła się w Rosji na początku czerwca br. i pomimo mniejszej liczby zakażonych przyniosła więcej zgonów niż poprzednie. W szczycie grudniowej fali diagnozowano prawie 30 tys. przypadków dziennie, jednak wtedy umierało niespełna 600 osób (tj. o ponad 200 mniej niż obecnie). Wzrost śmiertelności związany jest z niskim poziomem szczepień w Rosji i rozprzestrzenieniem się wariantu Delta, który wykrywany jest u prawie 70% zakażonych.
- Rosnąca liczba zgonów pogłębia trudną sytuację demograficzną Rosji. W 2020 r. w FR zmarło 2,1 mln osób, co oznacza wzrost o 18% r/r, tj. o 324 tys. zgonów. W pierwszym półroczu br. śmiertelność zwiększyła się o kolejne ponad 16% r/r, tj. o 154 tys. zgonów (łącznie zmarło 1,1 mln osób), przy czym w czerwcu br. odnotowano trzy razy więcej zgonów niż przed rokiem. Pandemia przyczyniła się także do wyjazdu z Rosji znacznej liczby migrantów zarobkowych, w rezultacie sytuacja demograficzna staje się poważnym problemem dla rynku pracy. Niedobory siły roboczej widoczne są zwłaszcza w sektorze budowlanym.